



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Janusz Niczyporuk (sprawozdawca)

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa A. I., M. C. i M. I.

przeciwko Syndykowi masy upadłości Bank S.A. w W. w upadłości – M. K.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 5 listopada 2024 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 15 lipca 2021 r., sygn. XXV C 313/21:

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

r.g.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie (dalej: „Sąd Okręgowy”) wyrokiem z 15 lipca 2021 r., XXV C 313/21 w sprawie z powództwa A. I., M. I. i M. C. (dalej również: „strona powodowa” lub „powodowie”) przeciwko Bank SA w W. (dalej: „strona pozwana” lub „bank”) o ustalenie oddalił powództwo oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz banku 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) za zastępstwo procesowe (pkt 1) oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Warszawie od A. I. 63 816 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące osiemset szesnaście złotych) oraz od M. I. i M. C. po 15 954 zł (piętnaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt cztery złote) tytułem uzupełnienia nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w następującym stanie faktycznym. Powodowie umową z 19 czerwca 2008 r., nr [...] (dalej: „umowa kredytu” lub „sporna umowa”) zaciągnęli u poprzednika prawnego banku kredyt na kwotę 733 987,36 zł. Okres kredytowania został przewidziany na 348 miesięcy ze spłatą waloryzowaną do CHF oraz oprocentowaniem zmiennym. Powodowie zawierając sporną umowę oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania, akceptując to ryzyko zgodnie z §1 ust. 1 umowy kredytu. Oświadczyli oni również, że byli świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania, akceptując to ryzyko, o czym mówił § 1 ust. 3 spornej umowy. Wyplata kredytu nastąpiła zgodnie z dyspozycją strony powodowej. W dniu wypłaty kredytu lub wypłaty każdej jego transzy wypłacane środki były przeliczane do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy kredytu). Bank udzielił kredytu w następujących wysokościach: 510 000 zł na dowolny cel konsumpcyjny, 190 000 zł na spłatę pożyczki hipotecznej w SKOK, w pozostałej wysokości kredyt został wypłacony na opłaty okołokredytowe (§ 7 umowy kredytu). Wysokość zobowiązania ustalana była jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy kredytu). Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych, zwana tabelą kursów sporządzana była przez merytoryczną komórkę banku, na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana była o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust 1 umowy kredytu).

Ze względu na powstałe zaległości w spłacie kredytu strona powodowa podpisała z bankiem 22 marca 2019 r. aneks do umowy kredytu. Powyższy stan faktyczny nie był sporny, a Sąd Okręgowy ustalił go na podstawie dokumentów

złożonych do akt postępowania, których autentyczności żadna ze stron nie podważała.

W związku z zaistniałym stanem faktycznym A. i J. małżonkowie I. wystąpili przeciwko bankowi o ustalenie, że sporna umowa była nieważna. Jako podstawę formułowanych roszczeń stanowiły następujące zarzuty:

1. abuzywność klauzul indeksacyjnych;
2. sprzeczność umowy kredytu z art. 358¹ § 2 k.c. z uwagi na to, że waluta nie mogła być miernikiem wartości kredytu;
3. naruszenie wynikającej z art. 358 §1 k.c. zasady nominalizmu;
4. naruszenie 358¹ § 2 k.c. skutkujące nieważnością umowy kredytu z uwagi na sprzeczność z art. 58 § 1 k.c.;
5. sprzeczność umowy kredytu z zasadami współżycia społecznego wyrażonymi przez art. 58 § 2 k.c.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości szczegółowo odnosząc się do zarzutów oraz twierdzeń podniesionych w pozwie. W ocenie strony pozwanej umowa kredytu była ważna w całości oraz zgodna z prawem i naturą umowy kredytu. Bank zaprzeczył, aby w umowie kredytu znajdowały się klauzule abuzywne. W jego ocenie potencjalną abuzywność klauzul indeksacyjnych zastąpiły przepisy o charakterze dyspozytywnym. Końcowo bank podniósł, że umowa kredytu została zawarta na cele nie związane z działalnością gospodarczą.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę oddalił powództwo strony powodowej. Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie zawarli przedmiotową umowę na cele związane z działalnością gospodarczą. Wynikało to z następującej okoliczności. Powodowie utrzymywali się z wynajmu i sprzedaży koni oraz nauki jazdy konnej. Pozyskany kredyt miał służyć do rozwinięcia działalności gospodarczej, poprzez wybudowanie budynku na cele sportowe, rekreacyjne oraz imprezy okolicznościowe. Sąd Okręgowy wyjaśnił następnie, że kredyt został przeznaczony na działania o charakterze inwestycyjnym, nie związanym z definicją gospodarstwa rolnego określoną przez art. 55³ k.c. Przepis ten nie obejmuje zaś przedmiotowym zakresem stadniny, ponieważ działalność tego typu należy do działalności zawodowej. Sąd Okręgowy wyjaśnił dalej, że z przesłuchania A. I. wynikało, że z części przedmiotowego kredytu został splacony kredyt zaciągnięty w S.. Pozostałe środki zostały przeznaczone na rozwój stadniny. Powyższe okoliczności zadecydowały w ocenie Sądu Okręgowego, że kwestionowane zobowiązanie należało uznać za wykorzystane na potrzeby działalności zawodowej powodów. Umowa kredytu została zaś zawarta bezpośrednio w związku z tą działalnością. Fakt, że powodowie dokonywali wynajmu lokali, nie mając zarejestrowanej działalności gospodarczej nie oznaczał zdaniem Sądu Okręgowego, że kredyt został zaciągnięty na cele konsumpcyjne. Przeprowadzenie inwestycji polegającej na budowie budynku służącego do wynajmu pokoi nie mogło więc zostać uznane za inwestycję przeprowadzoną przez podmiot posiadający status konsumenta. W tym

stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że ocena klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie kredytu pod kątem przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych była wyłączona.

Pismem datowanym na 30 stycznia 2023 r. Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 15 lipca 2021 r., XXV C 313/21.

Na podstawie art. 89 § 1 i § 2 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 622 z późn. zm., dalej: „u.SN”), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności orzeczeń sądowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej albowiem w wyniku wydania skarżonego wyroku doszło do naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej, zasady legalizmu, prawa do rzetelnej procedury sądowej, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, poprzez wydanie zaskarżonego wyroku, w którym uznano, iż postanowienia § 10 ust. 3 oraz § 9 ust. 3 umowy kredytowej zawartej pomiędzy powodami a bankiem nie były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą równości i słuszności kontraktowej stron i jako takie nie są dotknięte nieważnością, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie zasady, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP zasady praworządności, sprawiedliwości społecznej, a także prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, wynikających z art. 2, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, poprzez wydanie wyroku, w którym uznano, iż postanowienia § 10 ust. 3 oraz § 9 ust. 3 umowy kredytu zawarta pomiędzy powodami, a bankiem nie były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą równości i słuszności kontraktowej stron i jako takie nie są dotknięte nieważnością;
2. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia spornej umowy opisane w jej § 10 ust. 3 o treści „wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz

indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty” oraz opisane w § 9 ust. 3 o treści „w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków” nie były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą równości i słuszności kontraktowej stron i jako takie nie są dotknięte nieważnością;

3. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 2488 z późn. zm.; dalej: „prawo bankowe”), poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że postanowienia umowy kredytowej opisane w jej § 10 ust. 3 o treści „wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty” oraz opisane w § 9 ust. 3 o treści „w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów, obowiązującego w dniu uruchomienia środków” nie są sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej i jako takie nie były dotknięte wadą nieważności.

Biorąc pod uwagę powyższe Prokurator Generalny na podstawie art. 91 § 1 u.SN wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Pozwany pismem z 24 lutego 2023 r. wniósł odpowiedź na skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego wnosząc o jej oddalenie w całości ze względu na brak podstaw do jej uwzględniania oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

J. I. zmarł, jego następcami są żona A. I. oraz dzieci M. I. i M. C..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżone orzeczenie, tj. prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 czerwca 2021 r., XXV C 313/21, odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21).

W piśmiennictwie zauważa się, że z formalnego punktu widzenia skarga nadzwyczajna należy do nadzwyczajnych środków zaskarżenia o złożonym charakterze (T. Ereciński, K. Weitz, Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych, Przegląd Sądowy 2019 r., Nr 2, s. 8). Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej

wniesionej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że skarga jest dopuszczalna, co otwiera możliwość jej merytorycznego rozpoznania.

Przechodząc do zasadniczych rozważań Sąd Najwyższy wskazuje, że Prokurator Generalny w wywiedzionej skardze nadzwyczajnej podniósł przede wszystkim zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia umowy kredytowej nie były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą równości i słuszności kontraktowej stron i jako takie nie były dotknięte wadą nieważności oraz nie są sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej i jako takie nie były dotknięte wadą nieważności.

Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W świetle art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy stwierdza, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do kwalifikacji spornej umowy kredytowej jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Zważyć bowiem należy, że wymaganie zgodności czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego jest zagadnieniem „kontekstu faktycznego” tj. „okoliczności danego wypadku, i jakakolwiek próba uogólnień adekwatnych do każdej sytuacji z góry byłaby skazana na niepowodzenie” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1987 r., III CZP 51/87). Do uznania bezwzględnej nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c. niezbędne jest przy tym wykazanie konkretnych okoliczności, świadczących o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Sama dysproporcja między wartością określonych w umowie wzajemnych świadczeń stron, czy też dysproporcja pomiędzy ryzykiem osiągnięcia korzyści bądź strat, nie jest wystarczająca dla uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia. Niezbędne jest dodatkowo wykazanie, że w okolicznościach konkretnej sprawy z uwagi przykładowo, na cel umowy, sytuację faktyczną stron, stan świadomości stron i ich motywację, pozycję

stron, sposób wykonywania umowy itp. - umowa pozostaje w kolizji z zasadami słuszności, uczciwego obrotu, uczciwości, czy też lojalności. W sprawie nie zostało wykazane istnienie tego rodzaju okoliczności.

Z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego (niezakwestionowanego przez żadną ze stron postępowania) wynikało, że kredyt miał służyć do rozwinięcia prowadzonej przez powodów działalności gospodarczej (wybudowanie budynku na cele sportowe, rekreacyjne oraz imprezy okolicznościowe). Okoliczności te potwierdziła podczas przesłuchania A. I.. Zamiar stron umowy oraz sposób wydatkowania pozyskanych z uzyskanego na podstawie spornej umowy kredytu wskazywał zatem, że został on zaciągnięty na potrzeby finansowania takiej działalności powodów, a więc był w bezpośrednim związku z taką działalnością. Nie kwestionując przy tym zamiaru oraz wydatkowania części środków z kredytu na cele konsumpcyjne, uznać należy zdaniem Sądu Najwyższego, że zawarta przez strony umowa miała charakter czynności związanej zarówno z prowadzoną przez powodów działalnością gospodarczą, jak i celami o charakterze konsumpcyjnym (częścią przedmiotowego kredytu został spłacony kredyt zaciągnięty w S.).

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy wyjaśnia, że zarówno w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i orzecznictwie sądów krajowych wskazuje się, że w przypadku tzw. czynności mieszanych dla możliwości ustalenia bezpośredniego związku z działalnością gospodarczą, w rozumieniu art. 22¹ k.c., nie jest konieczne aby aspekt gospodarczy miał charakter dominujący, a wystarczającym jest aby był istotny, nie był marginalny (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 stycznia 2005 r., C-464/01 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 lipca 1997 r., C-269/95; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 2019 r., I ACa 216/19 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 3 kwietnia 2020 r., I ACa 622/18). Taki zaś charakter w chwili zawarcia wykazywała przedmiotowa umowa w zakresie prowadzonej przez powodów działalności gospodarczej, o czym świadczyły zeznania A. I..

Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że zawarcie umowy kredytu było również bezpośrednio związane z prowadzoną przez powoda działalnością

gospodarczą, pozostając z nią w ścisłym i istotnym z punktu widzenia oceny całej umowy funkcjonalnym związku. Do odmiennej oceny nie mogły zaś prowadzić powołane przez Prokuratora Generalnego twierdzenia o naruszeniu zasad współżycia społecznego. W chwili zawarcia, umowa kredytu pozostawała w funkcjonalnym i istotnym, a więc bezpośrednim związku z prowadzoną przez powodów działalnością gospodarczą.

W konsekwencji z powodu wskazanej wyżej przyczyny brak jest podstaw do badania abuzywności postanowień spornej umowy kredytu, skoro uprawnienie takie służy jedynie konsumentowi na podstawie art. 358¹ k.c., a takiego statusu nie można przypisać powodom, w świetle poczynionych powyżej ustaleń i rozważań, a zatem dokonywać indywidualnej kontroli postanowień umowy w odniesieniu do każdego z nich czy też łącznie. Z tych też powodów brak było podstaw do uznania przedmiotowej umowy za nieważną z uwagi na brak związania powodów powołanym przez nich postanowieniami umownymi, jako niedozwolonymi, co ich zdaniem prowadzić mogło do upadku całej umowy, skoro taki skutek może być rozważany jedynie w odniesieniu do konsumenta, właśnie z uwagi na nierozzerwalnie związane z tym przymiotem prawo do indywidualnej kontroli postanowień umownych pod kątem ich abuzywności.

Chybionym jest zatem powołany zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, poprzez ich niezastosowanie. Po pierwsze podnieść bowiem należy, że umowa kredytu ma charakter konsensualny i jej strony, co do zasady mogą dowolnie ułożyć swój stosunek, tak aby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Zarówno kredyt denominowany, jak i indeksowany do waluty obcej, niewątpliwie nie sprzeciwiają się ustawie, znajdując swe uzasadnienie w regulacji art. 69 prawa bankowego i jako takie nie mogą być uznane za sprzeczne z ustawą, z uwagi na zawarte w nich klauzule przeliczeniowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). W przypadku tego rodzaju umów, zawieranych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, a więc z osobą nie będącą konsumentem, brak jest również podstaw do twierdzenia, że pozostawienie możliwości kształtowania wskaźnika, na podstawie którego

następuje przeliczenie wartości świadczenia stanowi o sprzeczności takiej umowy z naturą stosunku, czy zasadami współżycia społecznego, z uwagi zachwianie równowagi kontraktowej. Jeżeli bowiem te są ustalone na podstawie jasnych i obiektywnych kryteriów, związanych z kursem waluty na rynku międzybankowym, powiększonym o znaną kredytobiorcy marżę (prowizję) kredytodawcy, to uznać należy je za prawnie dopuszczalne i nie naruszające równowagi kontraktowej, lecz stanowiące element ryzyka walutowego, występującego po obu stronach kontraktu, immanentnie związany z charakterem takiej umowy. Z jednej bowiem strony kredytobiorca wykorzystujący kredyt na cel związany z działalnością gospodarczą uzyskuje zazwyczaj ten kredyt na korzystniejszych warunkach, związanych z niższą ratą kredytu (z uwagi na niższe oprocentowanie), aniżeli ta która dotyczy kredytów złotych (zazwyczaj z wyższym oprocentowaniem), z drugiej zaś strony winien być świadomy ryzyka związanego z mogącą występować na rynku zmianą kursów walut, decydującą o wysokości spłaty. Jeżeli zatem został należycie poinformowany o istnieniu takiego ryzyka to jako świadomy uczestnik obrotu, zawierając taką umowę godzi się z ryzykiem znając przy tym również sposób ustalenia wysokości swego zobowiązania, oparty na obiektywnych wskaźnikach, kształtowanych co prawda przez kredytobiorcę, lecz w określonych w umowie ramach i granicach. Ryzyko zmiany wysokości wzajemnych świadczeń dotyczy przy tym obu stron, albowiem nieprzewidywalna dla obu stron zmiana kursów występować może z korzyścią zarówno dla kredytobiorcy, jak i kredytodawcy. W takim wypadku nie sposób mówić o nierówności kontraktowej tylko z tego powodu, że decydujący o wysokości świadczeń kurs walut ustalany jest przez jedną ze stron umowy w oparciu o wskazane przez nią i obiektywnie weryfikowalne kryteria.

Sąd Najwyższy wyjaśnia dodatkowo, że o ile pojęcie rynku międzybankowego, odnoszącego się do kursu walut stanowiących podstawę indeksacji, jest nieostre o tyle, nie można go utożsamiać z dowolnością, albowiem to jest pojęciem występującym w obrocie prawnym i odnoszącym się w istocie do średniego kursu (a więc pewnej wypadkowej), transakcji walutowych na danym rynku kapitałowym. Umożliwia ono zatem zweryfikowanie średniego kursu na danym rynku na określoną datę, a jego nieprzewidywalność na przyszłość wiąże się z samą istotą zmiany kursu walut i jej wpływem na rynek, a nie dowolnością

jego kształtowania przez stronę umowy kredytu, która ustalając wartość przelicznika indeksacji odwołuje się właśnie do takiej średniej (kursu na rynku międzybankowym), powiększonej o własną i wskazaną w umowie marżę.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, że powodowie zaakceptowali ryzyko walutowe, o którym zostali odpowiednio poinformowani, podobnie jak sposób ustalania kursu waluty będący wyznacznikiem wysokości obciążających ich świadczeń (opisany w treści umowy), znając również sposób jego ustalania. Nie sposób przyjąć zatem, że tego rodzaju postanowienia umowne, były dla nich niezrozumiałe i naruszały równowagę kontraktową stron, sprzeciwiając się istocie zobowiązania, a tym bardziej jego celowi, czy też zasadom współżycia społecznego. Podjęte przez nich ryzyko kursowe było świadome i stanowiło immanentną cechę nawiązanego przez strony stosunku obligacyjnego, a sposób jego kształtowania oraz ustalania mierników jego wartości był im znany i wskazany w umowie oraz możliwy do zweryfikowania. Brak było przy tym podstaw do twierdzenia, że przedstawiona im symulacja ryzyka była niewystarczająca, tylko z tego powodu, że nie odnosiła się do wartości tożsamej z udzielonym im kredytem i nie uwzględniała mogącej wystąpić znacznej (drastycznej zmiany) kursu walut, której tak powodowie, jak i pozwany nie mogli przewidzieć.

W związku z okolicznościami w jakich doszło do zawarcia przez strony umowy, nie sposób również oceniać nawiązanego przez strony stosunku tą samą miarą, jaką stosować należy do kredytobiorców będących konsumentami, a więc odwoływać się w istocie do tych kryteriów, jakie mogą rzutować na skuteczność umowy, z uwagi na abuzywność jej postanowień dotyczących klauzul przeliczeniowych. W takim bowiem wypadku osoba nie będąca konsumentem korzystałaby w istocie z takiej samej ochrony, jaką ustawodawca przewidział jedynie dla szczególnej grupy podmiotów, którym takowa ochronę przyznano (konsumentów). Z tych też względów, podniesione przez Prokuratora Generalnego zarzuty uznać należało za chybione.

Sąd Najwyższy wyjaśnia końcowo, że celem kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima*

facie orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi. Co prawda, Prokurator Generalny wskazuje, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 15 lipca 2021 r., XXV C 313/21 narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, godząc w konstytucyjne zasady stanowiące jej emanację, takie jak zasada sprawiedliwości społecznej, zasady legalizmu, a także w nieobjęte przepisami Konstytucji RP zasady pochodne, takie jak prawo do rzetelnej procedury sądowej, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, ale stanowisko to po analizie akt sprawy uznać należy za nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, ocena materiału dowodowego dokonana w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy była zasadniczo słuszna, a sama w sobie na pewno nie narusza zasady klauzuli demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) w taki sposób, aby konieczna była w tym wypadku interwencja Sądu Najwyższego dokonana w trybie kontroli nadzwyczajnej. Kwestia oceny spornej umowy kredytu pod kątem sprzeczności jej postanowień z zasadami współżycia społecznego i w konsekwencji nieważności przeprowadzona została przez Sąd Okręgowy prawidłowo. Sąd Okręgowy w ocenie Sądu Najwyższego przyjął prawidłowe założenia i przeprowadził logiczne rozumowanie, które w konkluzji prowadziło do uznania, że wobec faktu, że powodowie zawierając sporną umowę kredytu nie mieli statusu konsumenta, nie można było ocenić warunków tej umowy jako godzących w zasadę współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) lub kolidujących z naturą stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.), niezależnie od faktu, że kredytobiorca nie jest konsumentem, to sytuację dłużnika rzeczowego można ocenić także z innego punktu widzenia. Rozumowanie Sądu Okręgowego było zatem w pełni prawidłowe, zaś zarzuty skargi nadzwyczajnej nie mogą stanowić uzasadnionej podstawy skargi nadzwyczajnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN, oddalił skargę nadzwyczajną, stwierdzając brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego

wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Zdanie odrębne od wyroku złożył SSN Paweł Księżak.

**Zdanie odrębne SSN Pawła Księżaka
do WYROKU Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2024 r.,
w sprawie II NSNc 205/24**

1. W wyroku z 21 grudnia 2023 r., C-718/21 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) – Wielka Izba, stwierdził, że skład trzech sędziów Sądu Najwyższego, orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, powołanych do tego Sądu 10 października 2018 r. przez Prezydenta RP na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr 331/2018 z 28 sierpnia 2018 r., nie ma statusu niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 akapit drugi Karty Praw Podstawowych, a w konsekwencji nie stanowi „sądu” w rozumieniu art. 267 TFUE (pkt 77-78) i nie może prowadzić dialogu sądowego z TSUE. Uzasadniając to stanowisko TSUE wskazał na:

1) brak wystarczających gwarancji niezawisłości Krajowej Rady Sądownictwa, przedstawiającej Prezydentowi RP kandydatów do powołania na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego, nawiązując w tym kontekście do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 r., Dolińska Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, skargi nr 49868/19 i 57511/19 (pkt 47-49, 63-64);

2) powierzenie Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych rozpoznawania spraw „szczególnie wrażliwych” (pkt 66);

3) brak skutecznych środków prawnych pozwalających na zakwestionowanie uchwały KRS (pkt 67-69);

4) wstrzymanie wykonania uchwały KRS nr 331/2018 postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 września 2018 r. (pkt 0-51, 70-73);

5) przyjęcie ustawy z dnia 26 kwietnia 2019 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, która weszła w życie 23 maja 2019 r. w celu uniemożliwienia przeprowadzenia jakiegokolwiek kontroli sądowej powołań dokonywanych na podstawie uchwał KRS obejmujących wnioski o powołanie sędziów Sądu Najwyższego (pkt 74-75);

6) uchylenie uchwały KRS nr 331/2018 wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 września 2021 r. (pkt 54, 76).

Wskazany wyrok wprost odnosi się do dwóch sędziów zasiadających w składzie orzekających w niniejszej sprawie.

2. Sprawa niniejsza niewątpliwie należy do spraw objętych prawem Unii. Rozstrzygnięcie sprawy wprost uzależnione jest od wykładni prawa Unii, m.in. w zakresie odnoszącym się do zakresu pojęcia konsumenta. Uważam, że sąd krajowy, który według Trybunału nie zapewnia skutecznej ochrony sądowej w rozumieniu art. 19 ust. 1 TUE i nie jest „sądem” w rozumieniu art. 267 TFUE nie może orzekać w sprawach, wymagających wykładni i stosowania prawa Unii, a w konsekwencji – mając na uwadze zasadę lojalnej współpracy (art. 4 ust. 3 TUE) oraz zasady efektywności i pierwszeństwa prawa Unii – konieczne jest podjęcie przez tak ukształtowany sąd innych działań, zapewniających realizację traktatowych zobowiązań Rzeczypospolitej oraz wskazanych zasad prawa Unii.

3. Należy bowiem przypomnieć, że zgodnie z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE Państwa Członkowskie ustanawiają środki niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii. Natomiast według art. 47 akapit pierwszy KPP każdy, kogo prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem, zgodnie z warunkami przewidzianymi w niniejszym artykule. Ponadto każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie

przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy (art. 47 akapit drugi KPP). Sąd, który podejmuje ostateczną decyzję co do wykładni i stosowania prawa Unii (orzeka w ostatniej instancji) musi spełniać nie tylko kryteria „sądu” w rozumieniu art. 267 TFUE, ale także – a w zasadzie przede wszystkim – stanowić sąd niezawisły i bezstronny, ustanowiony uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 akapit drugi KPP [wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r., C-619/18, Komisja przeciwko Polsce (Niezależność Sądu Najwyższego), pkt 55, i powołane tam orzecznictwo]. Jeżeli sąd ostatniej instancji w konkretnym składzie tych kryteriów nie spełnia, Państwo Członkowskie nie zapewniałoby skutecznej ochrony sądowej w sprawach, w których sąd ten by orzekał. W konsekwencji, Sąd Najwyższy w składzie, który według Trybunału nie zapewnia skutecznej ochrony sądowej w rozumieniu art. 19 ust. 1 TUE, nie może rozpoznawać spraw wymagających wykładni i stosowania prawa Unii. Orzekanie w takiej sytuacji w tych sprawach godzi bowiem w zasadę lojalnej współpracy, wyrażoną w art. 4 ust. 3 TUE, zakładającą m.in., że Państwa Członkowskie (w tym także sądy tych państw) podejmują wszelkie środki ogólne lub szczególne właściwe dla zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii oraz ułatwiają wypełnianie przez Unię jej zadań i powstrzymują się od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby zagrażać urzeczywistnieniu celów Unii. Wydawanie orzeczeń w ww. sprawach podważa zasady efektywności i pierwszeństwa prawa unijnego, a ponadto nie daje się pogodzić z art. 9 Konstytucji, przewidującym, że Rzeczypospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.

4. Równie istotne jest pozbawienie Sądu Najwyższego, orzekającego w składzie zakwestionowanym w wyroku Trybunału z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, możliwości zadania pytania prejudycjalnego (art. 267 TFUE). Według art. 267 akapit trzeci TFUE, w przypadku gdy takie pytanie jest podniesione w sprawie zawisłej przed sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego, sąd ten jest zobowiązany wnieść sprawę do Trybunału. Sąd Najwyższy ma zatem traktatowy obowiązek zwrócenia się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału, co jednak – ze względu na stanowisko zajęte w wyroku z 21 grudnia 2023 r., C-718/21 – w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie jest możliwe. Sąd

Najwyższy w niniejszym składzie jest więc pozbawiony możliwości korzystania z instrumentu fundamentalnego dla zapewnienie jednolitej wykładni prawa Unii, a co za tym idzie zagwarantowania jego efektywności.

5. Jak wyjaśnił Trybunał art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, w zakresie, w jakim ustanawia wymóg rozpoznania sprawy, wymagającej wykładni lub stosowania prawa Unii, przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy ma skutek bezpośredni. W związku z tym, według Trybunału, zasada pierwszeństwa prawa Unii nakłada na sąd niespełniający takich kryteriów obowiązek odstąpienia od stosowania przepisów krajowych, na mocy których powierzono mu rozpoznanie sprawy, i w rezultacie uznania się za niewłaściwy do jej rozpoznania [tak wyrok TSUE z 22 marca 2022 r., C-508/19, Prokurator Generalny (*Chambre disciplinaire de la Cour suprême - Nomination*), pkt 74, zob. analogicznie wyrok TSUE z 2 marca 2021 r., C-824/18, A.B. i in. (*Nomination des juges à la Cour suprême - Recours*), pkt 146].

6. Zbliżone zastrzeżenia sformułował Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: Trybunał) w wyroku pilotażowym z 23 listopada 2023 r. Wałęsa przeciwko Polsce, skarga nr 50849/21.

W wyroku tym zwrócono uwagę na potrzebę przeprowadzenia zmian normatywnych, które usuną dostrzeżone wady procesowe prowadzące do naruszenia art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W kwestii wadliwej procedury powoływania sędziów Trybunał w pełni podzielił i poparł wskazania dotyczące środków ogólnych przekazane państwu przez Komitet Ministrów, który wezwał Polskę m.in. do szybkiego opracowania środków mających na celu: (i) przywrócenie niezależności KRS poprzez wprowadzenie przepisów gwarantujących polskiemu sądownictwu prawo wyboru sędziów członków KRS; (ii) uregulowanie statusu wszystkich sędziów powołanych w wadliwej procedurze z udziałem KRS w składzie określonym w ustawie nowelizującej z 2017 r., a także decyzji podjętych z ich udziałem; oraz (iii) zapewnienie skutecznej kontroli sądowej uchwał KRS w sprawie powołania sędziów przedstawianych Prezydentowi RP, w tym do Sądu Najwyższego.

W części dotyczącej funkcjonowania Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego Trybunał zauważył, że składa się ona wyłącznie z sędziów powołanych w drodze wadliwej procedury. W związku z tym państwo

powinno podjąć odpowiednie kroki legislacyjne, aby zapewnić spełnianie przez ten organ wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” zgodnie z orzecznictwem Trybunału.

Trybunał orzekł również, że w związku z wadliwym funkcjonowaniem skargi nadzwyczajnej państwo musi przyjąć odpowiednie rozwiązania ustawowe zapewniające, aby jej braki zostały wyeliminowane. W szczególności państwo musi usunąć lub zmienić przepisy, które: (i) pozwalają zainteresowanym organom na nieograniczoną swobodę interpretacji podstaw skargi nadzwyczajnej; (ii) umożliwiają wykorzystywanie w praktyce przez uprawnione organy procedury skargi nadzwyczajnej jako „ukrytego zwykłego środka zaskarżenia”, a organowi orzekającemu na ponowne rozpatrzenie sprawy, w tym co do faktów; oraz (iii) przyznają Prokuratorowi Generalnemu i Rzecznikowi Praw Obywatelskich wyjątkowo wydłużone terminy na wniesienie skargi nadzwyczajnej, w tym w sprawach zakończonych przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 r. Ponadto państwo powinno (iv) wprowadzić zabezpieczenia przed nadużyciami proceduralnymi w procedurze skargi nadzwyczajnej, w szczególności wykluczające jej instrumentalizację dla celów politycznych. Trybunał zobowiązał Państwo Polskie do przeprowadzenia stosownych zmiany legislacyjnych w terminie 12 miesięcy.

7. Biorąc powyższe pod uwagę, uznałem za celowe złożenia zdania odrębnego, sygnalizującego istniejące wątpliwości co do możliwości orzekania w sprawach należących do dziedzin objętych prawem Unii przez sąd, w którego składzie zasiadają sędziowie sędziego Sądu Najwyższego powołani na to stanowisko w procedurze będącej przedmiotem rozważań Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, dostrzegając – w kontekście wyroku ETPCz z 23 listopada 2023 r. – konieczność przeprowadzenia najpierw istotnych zmian legislacyjnych.

[SOP]

[ał]

